

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania M.C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 maja 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 21 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącego na rzecz pozwanego organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...]. III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 lutego 2019 r. oddalił apelację wnioskodawcy M.C. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 6 kwietnia 2018 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 23 marca 2016 r. odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Wnioskodawca udowodnił na dzień 1 stycznia 1999 r., że legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 27 lat, 4 miesięcy i 3 dni oraz posiada 3 lata, 10 miesięcy i 15 dni stażu pracy w warunkach szczególnych w okresie od 22 kwietnia 1991 r. do 31 maja 1995 r. Sąd drugiej instancji nie

uwzględnił mu jako pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładzie Naprawczym Mechanizacji Rolnictwa w R. od 20 czerwca 1973 r. do 17 lipca 1976 r., w Państwowym Przedsiębiorstwie Ogrodniczym w P. od 19 lipca 1976 r. do 31 lipca 1990 r. oraz w „I.” S.A. OPH P. od 1 sierpnia 1990 r. do 21 kwietnia 1991 r. W tym okresie pracował on jako mechanik samochodowy i kierowca samochodu, i chociaż część prac wykonywał w kanałach, to nie odbywało się to stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Do zakresu jego podstawowych obowiązków należały bowiem różne czynności - naprawa samochodów, ciągników, sprzętu rolniczego, a także przewóz pracowników. Nie przedłożył on też świadectw potwierdzających wykonywanie pracy w szczególnych warunkach. Na okoliczność rodzaju prac w spornym okresie od 19 lipca 1976 r. do 21 kwietnia 1991 r. wnioskodawca udzielał sprzecznych wyjaśnień. W toczącej się wcześniej sprawie pod sygn. akt VII U [...] podawał, że w tym okresie pracował jako kierowca samochodu ciężarowego przewożąc paszę i środki ochrony roślin i tylko w razie awarii samochodu pomagał mechanikowi w naprawie, która trwała przez dzień lub dwa dni. Pomagał też przy rozładunku owoców. Dopiero po ujawnieniu, że prawo jazdy kategorii C uzyskał dopiero 22 kwietnia 1991 r., przyznał, że do 1991 r. jeździł samochodem Żuk i pracował w warsztacie. W konsekwencji jego twierdzenia, że wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w kanałach remontowych, nie znalazły oparcia w materiale dowodowym przedmiotowej sprawy. W szczególności, w zakładzie, w którym pracował były dwa kanały remontowe, a w warsztacie pracowało 4 - 5 mechaników, przy czym nie było podziału na mechaników pracujących wyłącznie w kanale albo poza kanałem. W tych warunkach, w zgodzie ze zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd drugiej instancji podzielił ocenę, że praca wnioskodawcy na stanowisku mechanika samochodowego i kierowcy w wymienionych okresach nie miała charakteru pracy w szczególnych warunkach wymaganej do nabycia uprawnień emerytalnych na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.) oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie

wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) polegające na zastosowaniu przepisów do wadliwie ustalonego stanu faktycznego, co doprowadziło do uznania, iż nie spełnił przesłanek do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, bowiem: (-) Sąd nie dokonał w sposób prawidłowy analizy rzeczywistych warunków pracy wnioskodawcy, podczas gdy inne czynności wykonywane w ramach jednego stanowiska nie wykluczają stwierdzenia, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy, zwłaszcza że inne czynności wykonywane przez niego były również pracami w szczególnych warunkach wymienionymi w wykazie A dział VIII poz. 3 (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych) lub miały charakter incydentalny, zaś pozostałe czynności (przywożenie pracowników do pracy i odwożenie do domu) mieściły się poza 8 godzinnym czasem pracy, (-) Sąd nie dokonał ustaleń, że wnioskodawca wykonywał prace wymienione w wykazie A Dział VIII poz. 2 i 3 oraz Dział XIV poz. 14 i 16, a incydentalne wykonywanie innych czynności nie stało na przeszkodzie aby uznać, iż wykonywał on pracę w szczególnych warunkach; 2/ art. 227 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, w tym przede wszystkim zeznań świadków, z których jasno wynika, iż wnioskodawca wykonywał pracę w kanale od 6 do 8 godzin, pozostałe czynności związane były również z zajmowanym stanowiskiem, a tylko z uwagi na dodatkowe obowiązki w postaci zawożenia i odwożenia pracowników miał zaliczany 10 godzinny dzień pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca wskazał na oczywistą zasadność skargi „przejawiającą się w rażąco niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd II instancji art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej w związku § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przez błędną wykładnię, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że skarżący nie nabył prawa do emerytury w obniżonym wieku”. W ocenie skarżącego, Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego, które wskazuje na odstępstwa od reguły, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia

prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach za instancję kasacyjną, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę poprzez uwzględnienie apelacji i orzeczenie co do istoty sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Chybiony był wniosek o rzekomo oczywistym uzasadnieniu skargi, ponieważ zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji nie jest dotknięte brakami widocznymi "na pierwszy rzut oka", bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 oraz z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107). Oznaczało to, że w wyłącznie polemicznej skardze kasacyjnej skarżący nie wykazał jej rzekomo oczywistej zasadności, która byłaby widoczna od razu bez wnikania w szczegóły sprawy, a w szczególności bez potencjalnej potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego oraz jego ponownej jurysdykcyjnej oceny, co usuwa się spod rozeznania kasacyjnego w rozumieniu art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. i dyskwalifikuje wniosek o rzekomo oczywistych wadach zaskarżonego wyroku, choćby dlatego, że wymagałoby to powtórzenia procedury dowodowej oraz kolejnej jurysdykcyjnej oceny materiału dowodowego w sprawie przekonująco wyjaśnionej do prawidłowego orzekania.

W utrwalonym orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się, że dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska (np. mechanik samochodowy czy kierowca), tylko decyduje rodzaj faktycznie wykonywanej pracy. W szczególności pracownik nie świadczy pracy w warunkach kwalifikowanych (stałe i w pełnym wymiarze czasu), jeśli w ramach obowiązującego go wymiaru czasu pracy na zajmowanym stanowisku wykonuje naprawy urządzeń samochodowych, które zostały uprzednio zdemontowane w kanałach remontowych, a więc pracę poza tymi kanałami w miejscach, w których nie ma narażenia na bezpośrednie oddziaływanie czynników szkodliwych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 290). Jeżeli pracownik - w ramach czasu pracy obowiązującego go na danym stanowisku - świadczył pracę zarówno w kanale remontowym, jak i poza nim lub na "poziomie zero" czy wewnątrz samochodu (w kabinie), to praca w kanałach remontowych nie była mu powierzona stałe i wyłącznie, niezależnie od tego, czy pracę w kanale wykonywał w wymiarze 6-7 godzin w ciągu 8-godzinnej dniówki roboczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281, LEX nr 528152). Skoro w warsztacie samochodowym pracownicy (mechanicy) w liczbie czterech lub pięciu wykonywali rozmaite prace w dwóch kanałach remontowych, jak i poza nimi, przy czym nie było pomiędzy nimi żadnego (formalnego lub nawet nieformalnego) podziału i każdy z mechaników wykonywał tego rodzaju prace, to nie sposób podzielić oceny, że świadczona w ten sposób praca była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów emerytalno-rentowych. Przyjmuje się, że „praca w kanałach” jest wykonywana stałe i w pełnym wymiarze w zakładach remontowych taboru samochodowego i tramwajowego przedsiębiorstw komunikacyjnych lub w dużych jednostkach naprawczych taboru transportowo-spedycyjnego, w halach naprawczych itp., gdzie występuje podział specjalistyczny prac między brygady remontowo-naprawcze (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lutego 2014 r., III UK 129/13, LEX nr 1648664).

Powyższe sygnalizacje oznaczają, że wykładnia przepisów dotyczących uznawania za pracę w warunkach szczególnych czynności wykonywanych przez pracowników w kanałach remontowych została utrwalona w judykaturze i

uwzględniona przez Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku. Dlatego wniesiona skarga nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną.

Powyższe oznaczało, że skarga kasacyjna nie spełniła przesłanek wymaganych do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania, a powołane w niej twierdzenia i wątpliwości w istocie rzeczy ograniczały się do gołosłownej lub niewymagającej ponownej weryfikowalnej polemiki z ustalonym przez Sąd drugiej instancji stanem faktycznym oraz prawidłowo dokonaną oceną prawną. Dlatego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., zasadzając od skarżącego należne pozwanemu organowi rentowemu koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w zgodzie z art. 98 § 1 k.p.c.